

Jarostawiec w nowej szacie

Pieszcz dawniej

Sukces w Staniewicach

Wywiad z Zulu Gulą

SZEPĆ POSTOMINA

ROK IV

KWIECIEŃ 1993

Nr 4 (32)

Cena 3.000 zł

Pamiętne dni strajku

10.03. - przybycie grupy ok. 15 osób - Pieszcz, Pałowo, Pałówek. Okupacja UG. Złożenie postulatów w Biurze Poselskim. UG zarządza całodobowe dyżury pracowników.

11.03. Strajk popiera 36 osób. Przyjechał redaktor z "Głosu Słupskiego". Wystosowano list otwarty do Wojewody Słupskiego. Dojechały osoby z Naćmierza, Rusinowa, Tynia, Pieńkowa (b. liczna grupa). Spotkanie z p. I. Bałą reprezentującą biuro posła p. Z. Galka.

12.03. Wystosowano list do prezydenta w sprawie uznania województwa za szczególnie zagrożone bezrobociem. Strajkuje ok. 50 osób.

13.03. Wzmocniona dyscyplina wśród strajkujących. Rozważania nad losem bezrobotnego. Stan zmniejszony - ważne wydarzenie kościelne - bierzmowanie.

14.03. Dyżury. Stan ok. 30 osób. Strajkujących odwiedza ks. biskup Tadeusz Werno ze słowami otuchy. Nieoficjalna wizyta posła Z. Galka. Wyjazd delegacji na wiec do Główczy i do głodujących w Słupsku.

15.03. Czterogodzinne spotkanie strajkujących z posłem Z. Galkiem i władzami gminy. Analiza postulatów. Wyjaśnienia. Zniesienie blokady UG, posterunki trwają. Wystosowanie apelu i prośby o poparcie do wszystkich parlamentarzystów woj. słupskiego i koszalińskiego. Wizyta ks. proboszcza.

16.03. Spotkanie z kierownikiem Rejonowego Biura Pracy w Sławnie.

dokończenie na str. 3

**Kochani,
Nie grozi nam
już zima!
A co z wiosną?
Przeczytajcie
w "Szepcie
Postomina".**

PRZEŁOM O KROK OD II LIGI

Znakomicie spisali się szachiści Przełomu Postomino zwyciężając mistrza województwa gdańskiego w eliminacjach o wejście do II ligi juniorów. Warto tu dodać, że w składzie Jantara Pruszcz Gdański było aż 4 "wypożyczonych" zawodników mistrza Polski Gedanii Gdańsk.

Mecz a w zasadzie dwumecz rozegrano w Pieńkowie. Goście przed meczem nie ukrywali, że liczą na pewne zwycięstwo. Postominianie też po cichu liczyli na sukces, chociaż przeciwnicy mieli wyższe kategorie szachowe. Szczególnie dramatyczny był pierwszy mecz. Po dwóch godzinach gry zgodnie z przewidywaniami Ania Morawiec na szóstej szachownicy z niewielkimi kłopotami wygrywa ze swoją równieśnicą z Pruszcza Gd. - M. Sętowską,

dokończenie na str. 11

Mieszkańcom gminy,
czytelnikom

i sympatykom
zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych

życzy

poseł Z. Galek,
Zarząd Gminy
i Redakcja



Śmigus

Śmigus, dyngus, oblewanka, święty lejek jest dostatecznie znany w całej Polsce i na ogół nigdzie nie trzeba go organizować, raczej przeciwnie, nieraz trzeba pilnować,

dokończenie na str. 2



Urząd Gminy w Postominie dostarczył nam następujące wyjaśnienia sygnałów nadesłanych przez Czytelników.

- Odcięcie oświetlenia w domu pogrzebowym na cmentarzu w Pieńkowie jest faktem - niemniej jest już przygotowana dokumentacja na podział linii energetycznych i obecnie sprawa jest przekazana do załatwienia przez Zakład Energetyczny.

- Odpowiadając na wcześniejsze sygnały czytelników dotyczące niebezpieczeństw cyhających na naszych drogach, informowaliśmy cytując wypowiedzi z Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej iż "aktualna sytuacja finansowa państwa wyklucza w 1993 r. realizację zadań modernizacyjnych na drogach".

"W przypadku otrzymania jakichkolwiek środków - jak nas poinformował p. Broś z Zarządu Dróg w Sławnie - natychmiast przystąpię do produkcji masy i rozpocznę prace remontowe na drogach".

K. Kitaszewska
UG Postomino

dokończenie ze str. 1

Śmigus

aby rozdokazywana młodzież nie przesadziła w gorliwości w okazywaniu swych dobrych intencji oraz szczerych życzeń. Nie wolno zapominać, że oblewa się tylko tych, których się lubi. Dziewczęta po tym ilu chłopców je oblewało i po liczbie wylanych na nie wiader wody mogły wnosić o swym powodzeniu.

Zwyczaj wzajemnego oblewania się wodą jest rozpowszechniony w świecie w różnych formach. Woda ma moc oczyszczającą i życiodajną; toteż używa się jej w czasie świąt wiosennych bądź noworocznych, w czasie zaślubin lub dożynek - wszędzie tam, gdzie ważne jest zwiększenie mocy żywotnych, zapewnienie płodności czy bogactwa.

KRONIKA



KRADZIEŻE

W minionym miesiącu dwie poważne sprawy zdominowały dochodzenie pracowników policji.

Są to włamania do sklepów spożywczych w Masłowicach i Korlinie. Nie będziemy podawać szczegółowego opisu metod stosowanych przez złodziei, by nie dawać wzorców innym. Jednak zastanawiającym jest, że nikt z mieszkających w pobliżu nic nie słyszał, nie widział.

Czyżby w myśl zasady - to nie moja sprawa? Straty w pierwszym sklepie - ok. 7 mln, w drugim ok. 20 mln. Włamywacze nie pogardzili zamrażarką, nie ostały się nawet liście laurowe czy kisyiele.

Śledztwo w toku.

Może jednak warto zainwestować w alarmy?

✦ Nieco mniejsze straty ponieśli właściciele pojazdów w Jarosławcu (kradzież kół od "Zuka") oraz w Karsinie (splądrowany garaż, kradzież koła, prostownika).

✦ Jak trudna i niewdzięczna jest praca w tzw. "opiece" przekonała się jedna z pracownic. Zdenerwowana petentka, która nie otrzymała zapomogi, użyła słów powszechnie uznanych za obraźliwe, a tym samym naruszyła godność osobistą pracownika państwowego. Nie wymusiła w ten sposób pieniędzy, a pewnie poniesie koszty sprawy.

✦ I wreszcie sukces, może drobny, ale już coś. Policjny "UAZ" ruszył w pościg za pijanym kierowcą trzeźwej "eMZetki". Nawet go dogonił, spisał i zabrał prawo jazdy. Mieszkaniec Zaleskich nie będzie już piratował po naszych drogach.

Na podst. rozmowy z komendantem posterunku policji spisała

T. Rysztak

Często w czasie dożynek oblewano wodą przodownicę niosącą wieniec, co miało zapewnić plonom dostateczną ilość opadów, a więc zwiększyć płodność ziemi.

DROGA DO KWITNIENIA

Rozmowa z prezesem SPR STANPOL mgr inż. Jerzym Safaderem

- Szanowny Panie prezesie. Sottyska Łącka mawia, że byle jakie drogi prowadzą donikąd. Z okazji pobytu czterdzieściorga dzieci z Czarnobyla w Łącku właśnie, pobytu sfinansowanego w 60% przez Spółdzielnię Produkcji Rolnej STANPOL, był Pan iaskaw publicznie - Gł. Pom. z 1.08.91 - pochwalić się, że spółdzielnia jest "firmą kwitnącą i mamy klientów bez liku". Daj Pan przepis na znajdowanie drogi ku ... kwitnieniu.

- Nie powiem nic nowego czy odkrywczego: sukces zawdzięczamy solidnej pracy i dobrej organizacji. Spółdzielnia zrzesza 10 członków i 7 pracowników najemnych. Eksportujemy do stałego odbiorcy w RFN świeżą rybę: dorsza, okonia, sandacza, szczupaka i węgorza; w ubiegłym roku sprzedaliśmy 1462 tony. Na rynek wewnętrzny rzucałyśmy fiadrę; nieodpowiadające eksportowej normie ryby morskie, jak też słodkowodne, głównie do sklepów w Sławnie i Słupsku, załując, że na terenie gminy nie ma żadnego punktu przygotowanego do handlu rybą. Przecież część podatku płacimy do Urzędu Gminy w Postominie. Chwalimy sobie współpracę z wójtem i zarządem jak też z ludnością Staniewic; planujemy przeznaczyć stałe dotacje na rzecz miejscowej szkoły.

- Oczywiście: praca i dobra jej organizacja a wcześniej odpowiednio wysoki kapitał zakładowy własny czy też niskooprocentowana pożyczka, ale także stały i rzetelny odbiorca - to są gwaranty prosperity. Czy nie marzy Wam się, panie prezesie, uruchomienie przetwórstwa?

- Aktualne warunki nie pozwalają nam na poszerzenie działalności. Natomiast niebawem nawiążemy kontakty handlowe z Estonią, Łotwą i Królewcem (d. Kaliningrad), bo oprócz ryby eksportujemy drewno. Dla przyspieszenia wywozu planujemy jeszcze w tym roku usadowić tu, w Staniewicach, punkt odprawy celnej. Przy okazji pochwalę się, że ze STANPOLEM można kontaktować się non stop przez całą dobę za pośrednictwem Władysławy i Romana małżonków Forsyśów a docelowo - marzy mi się chyba realnie - "ambasadorem" naszej firmy

będzie każdy mieszkaniec STANIEWIC.

- Życzymy dobrych, szerokich dróg na Wschód, Zachód i... na terenie gminy Postomino!

M. Sob.

Specjalnie dla "Szeptu" - wywiad z "Zulu Gula" - mediatorem mass.

- Mister "Zulu Gula", jest pan znanym ekspertem w dziedzinie ekologii, co pan myśli na temat wciąż rosnącej "dziury ozonowej" i jej wpływu na zmiany zachodzące w naszym środowisku?

Zulu Gula - być wielki obserwator i nauczyciel, on bada te sprawy od samych podstaw. Zulu Gula wie, że te nagłe pojawiające się dziury sięją wielkie spustoszenie. Polska to jest wielki kraj, taki sobie nieduży kraj, jednak i nam nie udało się uniknąć skutków pojawienia się tych nowych "dziur". "Dziura", która pojawiła się na niebie ma też swoje dobre skutki (oprócz tego, że spowoduje znaczne podniesienie się temperatury Ziemi, co w następstwie spowoduje topnienie wód arktycznych, wystąpienie powodzi oraz różnych anomalii pogodowych) ułatwi co niektórym bardziej "nawiedzonym" zbliżenie się pomiędzy "Niebem" a "Ziemią". Łatwiej będzie zrozumieć co niektórym i spaść z "obłoków" na "Ziemię", aby zająć się sprawami "Ziemiań" np. **co włożyć do pustego żołądka, z pustej kieszeni.** Lepsze byłoby to, niż godzinami klepać o sprawach wzniosłych nie mających pokrycia w realiach: **co ważniejsze, co począć, gdy się już poczęło?, zamiast, co począć, aby nie począć?**

- Mister "Z G" - może zechciałby pan coś powiedzieć na temat innych zjawisk lub "dziur"?

- Zulu Gula być wielki nauczyciel, on zna jeszcze mnóstwo innych dziur. Zulu Gula kochać ten kraj, dlatego on martwi się, że w naszym budżecie jest również dosyć pokaźna dziura. Pojawiła się również "dziura" w sejmie chociaż można ją również nazwać szparką. Szparka (A...P) posiadała nie-małe spustoszenie pośród naszych czcigodnych posłów. Niewinni na pewno wstydzą się z tego powodu.

- Mister "Z G" - my się polityką nie zajmujemy może zechciałby pan coś powiedzieć na temat zmian temperatury, która ma niedługo nastąpić?

- Wahania temperatury będą dość duże Zulu Gula, myśli, że nie we wszystkich rejonach będzie tak samo gorąco, ale w Postominie będzie dość ciepło i to wczesną wiosną bo przecież leży ono tak blisko Darłowa ...

- Jakich w związku z tą sytuacją może udzielić pan rad?

Zulu Gula - jest doświadczonym wojownikiem i rolnikiem. Dlatego też radzi, aby każdy postępował tak, jak mu rozum dyktuje, a tym, co się myśleć nie chce Zulu Gula radzi: bogaci niech pobudują wokół swoich posesji mury, nagotują smoły i wrzątku i niech postawią to na murach, średnio zamożni niech wykopią fosy i przed nimi ustawią zasieki, albowiem **biedni będą się "wałesać" pomiędzy nimi chcąc odebrać swoje 100 milionów** - jak to im, kiedyś ktoś obiecał.

Dziękujemy za wywiad

"Skat"

dokończenie ze str. 1

Pamiętne dni strajku

Nadeszła odpowiedź z biura poselskiego p. Z. Dubielli.

17.03. Wyjazd do Słupska w celu poparcia głodujących bezrobotnych.

18.03. Czekanie, dyskusje, trwanie.

19.03. Wyjazd na manifestację do Słupska ok. 36 osób. Wieczorna kawa z policją.

20.03. Trwanie ok. 20 osób. Zakończenie strajku głodowego w Słupsku.

21.03. Egzystencja 26 osób.

22.03. Wyjazd na manifestację do Słupska. Podjęto decyzję o zawieszeniu strajku okupacyjnego UG, ale pogotowie strajkowe trwa.

23.03. Spotkanie radnych i sołtysów z bezrobotnymi. Analiza możliwości zabezpieczenia frontu robót publicznych i interwencyjnych.

Podsumowanie

1. W trakcie ostatniej manifestacji w Słupsku zastabł mieszkaniec Staniewic.

2. Zaplanowano na 2.04. najazd na Warszawę - podobnie jak i strajkujących z innych gmin.

3. Czy coś to dało? Zobaczmy, napiszemy, ale okazuje się, że w poselskiej gminie też wrze.

T.R.

SŁUPSKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY

Finałowy, drużynowy turniej tenisa stołowego zgromadził na starcie 15 najlepszych drużyn województwa. Rejon "Sławno" reprezentowały dziewczęta z Pieńkowa: Emilia Dankowska i Jolanta Skrzeczkowska, i chłopcy ze Staniewic: Marek Wiewiórski i Przemysław Derliński. Nasze dziewczęta po pokonaniu Miastka, Słupska i Człuchowa przegrały z Ustką i Bytowem i zajęły 3 miejsce. Chłopcy wypadli jeszcze lepiej. Po wygraniu 4 kolejnych spotkań dotarli do ścisłego finału, gdzie po zaciętej walce niestety przegrali 2:3 z Bytowem i zajęli 2 miejsce.

Była to największa impreza tenisowa dla młodzików. Do Słupska zjechała cała czołówka młodych talentów. Miło, że w tak doborowym gronie tak dobrze zaprezentowały się nasze zespoły.

VII BIEG ZAŚLUBIN

W parku nadmorskim w Kołobrzegu wyznaczyli sobie spotkanie entuzjaści rekreacyjnego biegania z kilku województw. Byliśmy tam i my - ponad 50-osobowa ekipa szkolna. Do boju naszą młodzież powiodł niestrudzony propagator biegania Zdzisław Ludwиковski. Czy dacie wiarę, że pan Zdzisław przebiegł 15 km, wyprzedził wielu, a na mecie miał jeszcze siły się uśmiechać. Po co biega? Bo taki to już człowiek.

Nasza młodzież, zachęcona takim przykładem, przeszła samych siebie. Nie dość, że wszyscy dobiegli do mety, to wielu jeszcze na wysokich miejscach.

Dziewczęta 80, 1200 m: 2. Joanna Pawlak - Korlino, 3. Monika Oliwa - Staniewice, 4. Małgorzata Makarewicz - Staniewice, 7. Ilona Kujawa - Postomino. Dziewczęta 79, 1500 m: 4. Monika Kondras - Korlino, 9. Urszula Woźniak - Pieszcz. Chłopcy 80, 1500 m: 1. Andrzej Róg - Pieszcz, 5. Krzysztof Kondras - Korlino, 9. Marcin Wiczyński - Pieńkowo, 10. Rafał Zuchowski - Jarosławiec. Chłopcy 78, 2000 m: 4. Robert Wojciechowski - Pieszcz.

Znów 120 paczków podarował dzieciom znany już przyjaciel sportu pan Czesław Orłowski - piekarz z Postomina.

Dziękujemy.

R. Nieborak

A może

... byśmy tak najmilsii ... wpadli na pomysł - co zrobić ? jak zarobić ? - no i ile zrobić ?

Tyle się mówi o wkraczaniu do Europy, doganianiu jej. Odnoszę - być może - krzywdzące wrażenie, że jesteśmy pokoleniem skarlatym, któremu trudno osiągnąć do klamki a zaglądamy tylko gdzieś przez szparę w okolicach wycieraczki.

Mój sąd - podkreślam mój osobisty - opieram przede wszystkim na obserwacji stosunku do pracy wielu znanych mi - jeszcze pracujących. Praca to sprawa, którą trzeba "odwalić", "odfajkować", wziąć jałmużnę i odpocząć.

Brak uśmiechu, zachęty, dekoracji, ekspozycji, pomysłu, postępu, reklamy.

Tak bardzo brakuje w naszej gminie bazy świadczącej usługi dla ludności.

Może by tak w ramach działalności "Niespodzianki" utworzyć stoisko garmażeryjne. Jakieś pierogi, naleśniki i inne wytwory z których pracujące panie przygotowałyby szybko obiad.

Oczywiście ważne są ceny i jakość wyrobu.

A chociażby maszyna do krojenia wędlin. Nawet mortadela lepiej wtedy smakuje.

Jest to już inwestycja, ale - szczególnie GS - mógłby zadbać o rozwój swej bazy.

Brak też jest zakładu fryzjerskiego, kosmetycznego, czy artystycznego cerowania i drobnych usług krawieckich, czy magla.

Niewątpliwie działalność tych jednostek wpłynęłaby na poprawę jakości szarego życia.

Wszystkim tym poczynaniom będziemy służyć dobrym słowem na łamach naszej gazety.

T.R.

UŚMIECH NUMERU

Pan Iksiński pyta w biurze rzeczy znalezionych:

- Czy nikt nie przyniósł parasola, który zostawiłem w autobusie ?

- Czy mógłby pan go opisać ?

- Oczywiście ! Był żółto-czerwony, trząsał się, trąbił na skrzyżowaniach i prowadził go kierowca z brodą...

4

ŻĄDAMY PRACY I CHLEBA !!!

10.03. praca Urzędu Gminy w Postominie została zakłócona przez bezrobotnych, którzy przyszedli szukać poparcia dla swej trudnej sytuacji. Grupa inicjatywna reprezentowana była przez 2 przedstawicieli wsi Pałowa, Pałówka, Pieszcza, po pewnym czasie dołączyli przedstawiciele Postomina i Staniewic. Łącznie ok. 15 bezrobotnych. Urząd został oznakowany transparentem, drzwi zamknięto. Wpuszczani byli tylko interesanci do GOPS-u i USC. - Niestety musimy tak postąpić, by nadać odpowiedni rozgłos naszemu protestowi. Interesanci muszą zauważyć nas i nasze problemy, tak samo i pracownicy urzędu - powiedziała p. Agnieszka Nowak przewodnicząca Komitetu Strajkowego. - Chcemy zmobilizować urzędy, a szczególnie posła Zb. Galka, by odczuli naszą beznadzieję i desperację. Nie możemy zamykać się tylko we własnych chatkach i tam biadolić. Chodzi nam o przyszłość naszych dzieci i teraźniejszość nas samych. Czujemy się żebrakami, którzy korzystają z opieki społecznej i czekają, aż "kapnie" jakiś grosz.

Całą nadzieję pokładamy w tym, że poseł nie pozostanie obojętny na nasz los i zrozumie nasze postępowanie. Liczymy na większy udział w pracach publicznych i interwencyjnych, gdyż to pozwoliłoby na ponowne uzyskanie możliwości skorzystania z zasiłku. Sami przecież nie mamy na rozruch interesu, gdyż nie mamy na chleb. Domagamy się, by były gospodarstwa POHZ zostały przejęte przez UG, ponieważ Agencja Własności Rolnej doprowadza do ruiny to przedsiębiorstwo. My chcemy tam pracować i chcemy zarabiać.

Wśród zebranych w sali konferencyjnej UG strajkujących widać więcej kobiet. Użalają się nad swoją biedą.

- Dziecko nie ma butów.

- Pomagają mi ojciec, którzy mają emeryturę, bo inaczej dzieciak chodziłby głodny.

- Jak żyć za 300 tys., które dostałam z GOPS-u ?

- Chłop złapie jeszcze jakąś "fuchę", dorobi u bogatszego. A co może zrobić samotna matka z dzieckiem ?

- Za "komuny" nikomu na chleb nie brakło i nie znaleźmy drogi do opieki.

Ze strajkującymi rozmawiał z-ca wójta p. Marian Sergiel, który przyjął postulaty i przekazał do Urzędu Wojewódzkiego oraz do Warszawy do min. Kuronia i min. Boniego. Niestety nie było w tym czasie na terenie gminy p. Zb. Galka, który z racji pełnionej funkcji posła, był w tym czasie za granicą RP.

Bezrobotni zapowiedzieli okupację UG do skutku, tzn. do podjęcia przez min. Boniego rozmów z bezrobotnymi strajkującymi w Słupsku i podjęcie konkretnych rozwiązań.

"Nic o nas bez nas"

STRAJK OKUPACYJNY URZĘDU GMINY

BEZROBOTNI BEZ PRAWA DO ZASIŁKU OD 10.03.93
OKUPUJĄ URZĄD GMINY

NASZE POSTULATY:

1. STWORZENIE MIEJSC PRACY
2. PRZYWRÓCENIE ZASIŁKÓW
3. POPIERANIE STRAJKUJĄCYCH I GŁODUJĄCYCH
W SŁUPSKU

MIESZKAŃCY GMINY CZEKAMY

NA WASZE POPARCIE !

Wodociąg kaniński

- Jak wiele innych, tak i ten problem, zaczął się w momencie likwidacji RSP Kanin. Prezes chciał sprzedać urządzenie hydroforni jednak na zebraniu wiejskim niejako wymuszono zmianę decyzji i hydrofornia została przekazana gminie.

Były już przymiarki do poprowadzenia wodociągu Kanin - Karsino - Wszędzieln. Jednakże problem wody rozbija się znowu o pieniądze. Gminna hydrofornia stoi na prywatnym gruncie mieszkanki Kanina, która żąda wygórowanej ceny za działkę. Pan Bukowski, który dotychczas sprawował - społecznie - techniczną opiekę nad tym urządzeniem, ponosił koszty naprawy i często energii elektrycznej zasygnalizował nam tę trudną sytuację. Czy jest szansa na rozwiązanie kłopotu? **Lato zapowiada się znowu suche.**

T.R.

Zapach wiosny to nektar miłosny

Na gałązce usiadł ptak,
w dzióbku biały kwiat,
I love wróblenco,
"piękna gołąbica".
Twe skrzydła są jak poemat,
a dziób jak chryzantemą.
Bez kozery, będę więc szczerzy
pot oblewa mi pióra, więc dałbym
gdzieś nura.
Do dziupli wejść
z tobą nie mogę,
bo drzewa wołają
na trwogę,
może dom w polu zorganizuję,
- za dużo pracy,
- chyba więc zrezygnuję,
zresztą mogę spotkać
tam wilka,
czym by się skończyć mogła.
przygoda wróbla "ćwirka".
Nie smuć się miły -
będziesz udawał orła -
on po niebie, szybuje wysoko
i na wszystko ma oko.
"Ćwerek" czule wpatrzył,

się w wróblęcę: -
chyba się tobą zachwyce !!!
jeżeli zechcesz
mój miły aniele
to nawet w
lwa się wcielę !!!
Ach WIOSNA...
to pora MIŁOSNA,
z nią każdy
obmyśla skrycie
lepszą receptę na życie.

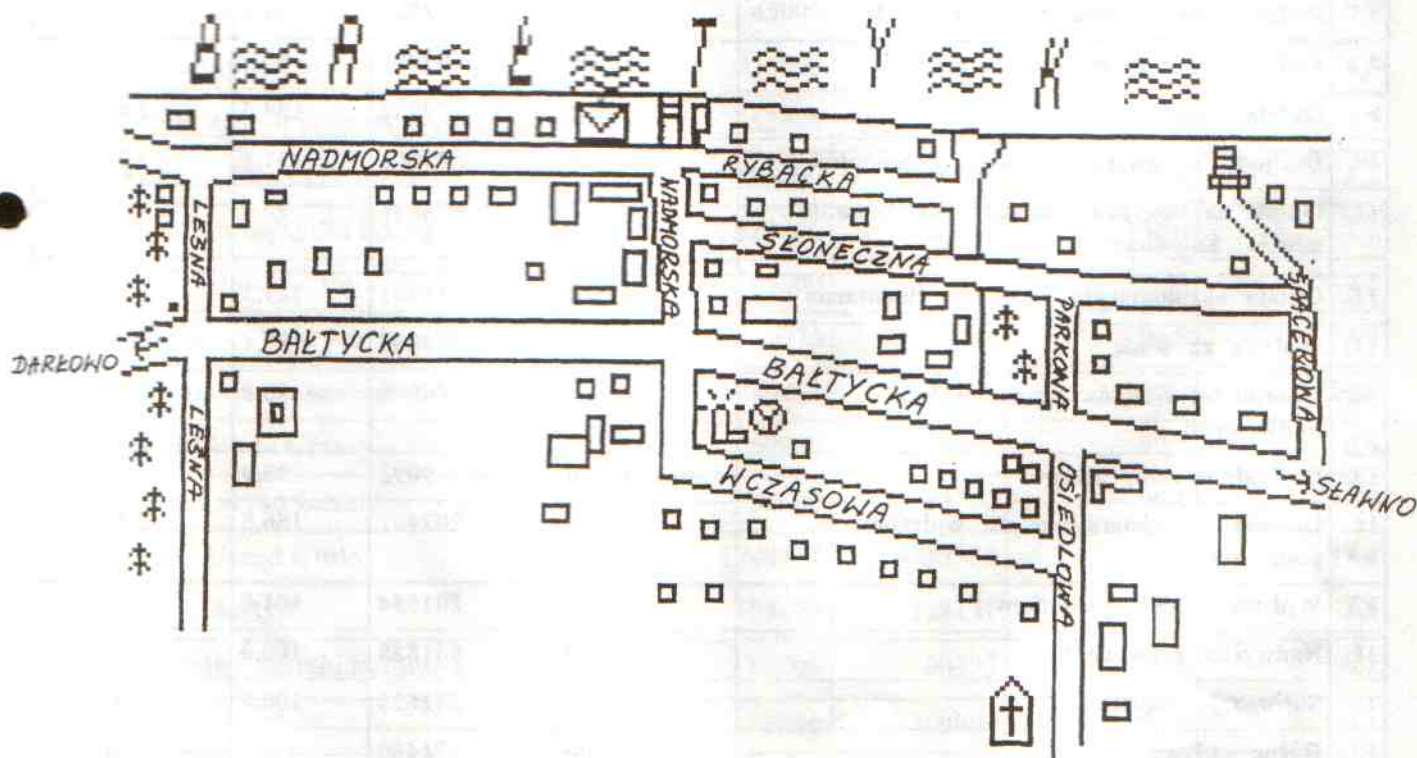
SKAT

Zima

Leci z nieba biały puch
Czas na sankach zjeżdżać już.
A gdy przyjdzie ostry mróz
Koniecznie na uszy czapkę włoż,
Zbuduj ze śniegu bałwana
I ciesz się, ciesz się kolego
bo zima jest od tego !

Marian Morawski
uczeń kl. VIISP Jarostawiec

Plan Jarostawca z nowymi nazwami ulic



wyk. W. Modliszewski

Na co w gminie wydano pieniądze w 1992 r.

Wydatki na zadania własne gminy

Z ogólnej puli wydatków na cele własne gminy, wydatki inwestycyjne stanowiły kwotę 3.645.502 tys. zł, tj. 38,7%, z czego najważniejsze pozycje to:

a/ Wodociąg Górsko - Złakowo - Marszewo kwota 1.669.151 tys. zł, tj. 45,8 %

b/ Wodociąg Jarosławiec kwota 610.396 tys. zł, tj. 16,7%

c/ Wodociąg osiedla Pieńkowo kwota 181.176 tys. zł, tj. 5,0%

d/ Zejście na plażę kwota 300.000 tys.

zł, tj. 8,2%

e/ Budowa Szkoły Postomino kwota 770.000 tys. zł, tj. 21,1%

f/ Inwestycje OSP (samochód, zbiornik p.poż. Rusinowo) kwota 51.296 tys. zł, tj. 1,4%

g/ Zakup 2 zestawów komputerowych kwota 63.483 tys. zł, tj. 1,8%

Z tego wynika, że wydatki inwestycyjne na wodociągi stanowiły ogółem 67,5% ogółu wydatków inwestycyjnych.

Na zadania bieżące gminy przeznaczona została kwota 1.894.413 tys. zł, tj. 61,3% ogółu wydatków, z czego przypadają na:

a/ wydatki administracyjne - kwota 1.894.413 tys. zł, tj. 32,8%

b/ opieka społeczna - kwota 426.500 tys. zł, tj. 7,4%

c/ drogi - kwota 480.249 tys. zł, tj. 8,3%

d/ ochotnicze straże pożarne - kwota 252.065 tys. zł, tj. 2,3%

e/ kultura i sztuka oraz kultura fizyczna i sport - kwota 317.180 tys. zł, tj. 5,5%

f/ wydatki bieżące oświaty - kwota 564.105 tys. zł, tj. 9,8%

g/ dotacja na działalność AMGISP - kwota 276.024 tys. zł, tj. 4,8%

h/ oświetlenie uliczne - kwota 253.496 tys. zł, tj. 4,4%

i/ udziały w Spółce Wodnej Jarosławiec - kwota 321.967 tys. zł, tj. 5,6%

Realizacja planu dochodów w roku 1992

Lp	Wyszczególnienie	Plan roczny	Wykonanie	Wskaźni 4:3	Struktura dochodów %
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	Podatek rolny	1140000	1253509	110,0	12,7
2.	Podatek lesny	160000	165042	103,2	1,7
3.	Podatek dochodowy od osób fizycznych	1700000	1853769	108,0	18,6
4.	Podatek dochodowy od osób prawnych	100000	7156	7,2	0,1
5.	Podatek od plac, wynagrodzeń, wyrównawczy	120000	102590	85,5	1,0
6.	Podatek od nieruchomości	2500000	2563057	102,5	26,0
7.	Podatek od środków transportowych	300000	282521	94,2	2,9
8.	Podatki i opłaty lokalne	420000	407395	97,0	4,1
9.	Opłata skarbową	170000	177732	104,5	1,8
10.	Dochody ze sprzedaży mienia komunalnego	400000	527062	131,8	5,3
11.	Opłaty za dzierżawę, zarząd i użytkowanie mienia komunalnego	509455	484041	95,0	4,9
12.	Opłata eksploatacyjna i opłata cementarna	11500	13943	121,2	0,1
13.	Wpływy za wodę	5000	4868	97,4	-
14.	Odsetki od środków na rachunkach bankowych	100000	66986	76,0	0,7
15.	Dochody z usług ksero	10000	9092	90,9	0,1
16.	Odsetki od nieterminowych wpływów podatków	130000	203401	156,5	2,1
17.	Wpływy z karty podatkowej	100000	101584	101,6	1,0
18.	Nadwyżka roku 1991	861838	861838	100,0	8,7
19.	Subwencja ogólna	352628	352628	100,0	3,6
20.	Różne wpływy i opłaty	17000	71456	420,3	0,7
21.	Dotacje celowe na zadania gminy	-	380442	-	3,9
	Razem dochody własne	9107421	9872112	108,4	100,0

Realizacja planu wydatków w roku 1992

Lp.	Wyszczególnienie	Plan roczny	Wykonanie	Wskaźnik 4:3	Struktura wydatków %
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	Dotacja do Spółki Wodnej Postomino	160000	159638	99,8	1,7
2.	Drogi	590000	480249	81,4	5,1
3.	Oświetlenie uliczne	255000	253496	99,4	2,7
4.	Cmentarze	67000	84169	125,6	0,9
5.	Ochotnicze Straże Pożarne	292000	303361	103,9	3,2
6.	Opracowania i wyceny	268000	267690	99,9	2,8
7.	Udziały Spółka Wodna Jarosławiec	313000	321967	102,9	3,4
8.	Osiedle mieszkaniowe Pieńkowo	182000	181176	99,5	1,9
9.	Wodociąg Złakowo-Marszewo-Górsko	1397000	1669151	119,5	17,7
10.	Wodociąg Jarosławiec	690000	610396	88,5	6,5
11.	Pozostałe wydatki komunalne	238000	267935	112,6	2,8
12.	Oświata i wychowanie	1423000	1426539	100,2	15,1
	w tym: klasy zerowe	244000	244105	100,0	2,6
	dowożenie uczniów	320000	320000	100,0	3,4
	budowa szkoły Postomino	770000	770000	100,0	8,2
13.	Kultura i sztuka	106000	101180	95,5	1,1
14.	Ochrona zdrowia	43000	46939	109,2	0,5
15.	Opieka społeczna	426500	426457	100,0	4,5
	w tym: zasiłki i pomoc w naturze	252300	252300	100,0	2,7
16.	Kultura fizyczna i sport	516000	516000	100,0	1,3
	w tym: dotacja dla KS "Przełom"	123000	123000	100,0	1,3
	dotacja dla AMGISP	393000	393000	100,0	4,2
17.	Dotacja na pokrycie kosztów AMGISP	286073	276024	96,5	2,9
18.	Administracja samorządowa	1940451	1957896	100,9	20,8
	w tym: Rada Gminy	59000	58667	99,4	0,6
	Zarząd Gminy	33000	32762	99,3	0,3
	Urząd Gminy	1740451	1738296	99,9	18,4
	Soltysi	108000	128171	118,7	1,5
19.	Prowizja i odsetki bankowe	55000	60497	110,0	0,7
20.	Policja	9000	9000	100,0	0,1
21.	Weterynaria	4500	4401	97,8	-
	Razem wydatki na zadania własne	9261524	9424161	101,8	100,0

PODZIĘKOWANIE

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Dartowie w imieniu swoich podopiecznych dziękuje dyrekcji i załodze **Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "CERMAG" s.c. Opalenie Zakład Pieńkowo w Kłośniku** za nieodpłatne przekazanie 1.800 szt. cegieł specjalnych użytych na wykończenie Domu Pomocy Społecznej w Dartowie.

sekretarz zarządu
PKPS w Dartowie
Jerzy Łopuski

Postomino, dn. 1993-02-23
Redakcja
"Szeptu Postomina"

Zarząd Gminy Postomino składa podziękowanie dla p. **Kazimierza Dolika** z Nosalina za przekazane dary rzeczowe.

Otrzymana odzież przekazana została dla miejscowego Ośrodka Pomocy Społecznej z myślą o osobach potrzebujących pomocy.

O ile ktoś z mieszkańców chciałby również podzielić się i pomóc w przetrwaniu trudnego okresu osobom czy rodzinom z terenu naszej gminy najbardziej potrzebującym pomocy, prosimy o zgłaszanie się do GOPS w siedzibie budynku U.G.

Krystyna Kitaszewska
Sekretarz Urzędu



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Karsinie składają podziękowania **panu Boruckiemu z Łącka**, który 23 lutego obdarował nas przepyszными pączkami.

Jeszcze raz dziękujemy!

Szkoła Podstawowa w Pieńkowie składa podziękowanie panu **Toranowskiemu**, który za zgodą p. Miecznikowskiego, przekazał nam meble biurowe z byłego biura GHZ. Dziękujemy za ten miły gest i oczekujemy, że będzie tych gestów więcej.

Uczniowie i nauczyciele
SP Pieńkowo oraz "Mycha"

DROGI I PRZYDROŻA POSTOMIŃSKIEJ GMINY.

Topniejący śnieg bezlitośnie obnaża wszelkie brudy, dziury i zaniedbania. Niewątpliwie czas dokładnie przyjrzeć się własnemu otoczeniu i wymieść zimowe paskudztwa. To, że na naszych podwórkach jest brudno - to już na pewno nie wina rządu. Często wystarczy zwykła miotła, grabie, trochę wapna i ... dwie zdrowe ręce.

Ale drogi i rowy to już sprawa poważniejsza. Może te sygnały przydadzą się w planowaniu robót publicznych czy interwencyjnych.

✳ W samym Postominie szczególnie niepokój wzbudzają tzw. uliczki, chociażby wiodąca do szkoły podstawowej, dawnego banku, czy byłego urzędu gminy. Dziury takie, że aż strach tam iść czy jechać, szczególnie wieczorem.

✳ W Pieńkowie droga prowadząca na osiedle byłego POHZ jest bardzo wyeksploatowana i prowizoryczna.

Przystanek PKS też stanowi już niemy pomnik ludzkiej (młodzieżowej) głupoty, wandalizmu i nieumiejętności skierowania swych sił we właściwym kierunku.

Jeśli już o przystanku mowa - czy nie można zrobić podjazdu, parę płytek położyć, by pasażerowie nie wyskakiwali wprost w błoto. Oprócz Postomina i Jarosławca w każdej wsi ten sam problem. A już chyba największy w Staniewicach.

✳ Przez pewien czas widoczni byli pracujący przy rowach. Jednakże na

krzyżówce Tyń - Pieszcz jak stał las trzcinowy, tak stoi. Ogranicza on widoczność

pojazdom

nadjeżdżającym od strony Staniewic. ✳ Przy trasie Sławno - Postomino leży jeszcze wiele powalonych drzew. Czy nie szkoda tego surowca? Czyją własność stanowią?

✳ W Łącku odcinek nowej drogi skracający trasę do Jarosławca - ostrzega. Ostrożnie! Dziury! Trzeba podsypać.

✳ Wydostanie się z Dzierżęcina jest też nie lada sztuką. Szybkość kosmiczna - ok. 20 km/h w porywach i ruchem lekko slalomowym. Też można to naprawić.

✳ Czy w obliczu szalejącego bezrobocia nie można powrócić do dawniejszej funkcji - dróżnika. Gdyby w każdej wsi był taki człowiek i miał pod swą opieką jakiś odcinek rowów i pobocza pewnie inaczej wyglądałyby nasze drogi.

Lider Samoobrony w Staniewicach

28 lutego 1993 roku przebywał w Staniewicach szef Samoobrony pan A. Leppert.

Tematem spotkania była sytuacja gospodarczo-polityczna naszego kraju, a przede wszystkim polskiego rolnictwa.

Padły oskarżenia pod adresem ministra rolnictwa i rządu. Szef Samoobrony stwierdził, iż obecna polityka doprowadza do totalnego wyniszczenia rolnictwa. Szerzy się prywatyzacja. Ludzie będący u steru władzy wykorzystują swoją pozycję do czerpania osobistych zysków. Wiele zarzutów podało pod adresem władz Gminy. Pan A. Leppert stwierdził, iż kredyt suszowy w wys. 1 mld zł, jaki otrzymała nasza gmina, został rozdzielony między tzw. "elitę gminną". Stwierdził również, że przekształcenie POHZ Pieńkowo mogło przebiegać inaczej, gdyby władze gminne interweniowały.

Było to spotkanie, które można określić jako "wielki horror" przyjmując, że informacje, jakie przekazywał pan Leppert i uczestnicy spotkania są wiarygodne w 100%.

Kacper

PIESZCZ

- jedna z wielu wsi naszej gminy. Niby nic szczególnego, ale

1. Czy zawsze tak było ?
2. Czy jest coś o czym warto wiedzieć?
3. Czy znamy historię swoich miejscowości ?

Zajrzyjmy do historii i cóż ona podaje: Pierwsza wzmianka o Pieszczu pochodzi z 1335 roku. Była to wieś gospodarska i dóbr szlachecki (dwa dobra: Pieszcz A i Pieszcz B). W XX w. znajdowała się tutaj siedziba urzędu okręgu, do którego należały: Pałowo, Pałówek, Nosalin i Staniewice. Był burmistrz, urząd stanu cywilnego, poczta. Kwitł handel i przetwórstwo, dwa sklepy spożywcze, dwie piekarnie, dwie karczmy, rzeźnia ze sklepem, 2 wiatraki. Istniało rzemiosło: cieśla, stolarz, stelmach, kuźnia, 2 budowlanców i zakład instalacji elektrycznej. W Pieszczu istniało 30 gospodarstw indywidualnych: 13-tu posiadało areał powyżej 10 ha i 17 poniżej 10 ha. Pozostali mieszkańcy to pracownicy na dobrach szlacheckich.

W Pieszczu była również parafia we władaniu której były dwa kościoły Staniewice i Pieszcz. Kościół jako budowla jest bardzo stary pochodzi z XV wieku, niegdyś był kaplicą. W 1625 roku został rozbudowany. W wieżycy na dachu (sygnaturce) był chór, w południowej stronie kościoła była loża dla właścicieli dóbr szlacheckich, a za lożą grobowce. Do wyposażenia wnętrza należał trzyczęściowy ołtarz, którego autorstwo przypisuje się Witowi Stwoszowi.

Do kościelnych zabudowań należała plebania ze stodołą, stajnią. 11 czerwca 1941 roku spłonęła plebania, której już nigdy nie odbudowano.

W Pieszczu istniała również szkoła z 2 izbami lekcyjnymi 1-4 i 5-7 z mieszkaniem dla nauczycieli. Były również zabudowania gospodarcze: stodoła i obora.

Rolnictwo mimo ciężkich warunków glebowych stało na wysokim poziomie, ziemniaki plonowały w granicach 200 q/ha, buraki pastewne 800 q/ha, lucerna 80 q/ha.

Produkcja zwierzęca opierała się na owcach (800 szt.), koni było 45 szt., 250 szt. świń, 85 krów. Prowadzono stawy rybne na mokrych łąkach.

Był pierwszy sprzęt zmechanizowany: 1 szt. Lanz-Bulldoga, 2 szt. IHC, 1 szt. Kramer-Diesla i dwa samochody osobowe.

8 marca 1945 roku wkraczają na te tereny wojska radzieckie. Zaczyna się niszczenie i grabieże. Niszczono dzieła sztuki, mapy gospodarcze, sprzęt, inwentarz. Do 1 połowy lat 50-tych teren ten był pod radziecką komendanturą.

Wykorzystano materiał z "Dziejów Pomorza".

Kacper

"PAZNOKIEĆ"

Na pytanie: Kto panu pomógł tak pięknie urządzić mieszkancko? - Marian Mańkowski odpowiada krótko a rzeczowo: "Koledzy!". W domyśle: dobrzy, uczynni, życzliwi. Jest jednak w Korlinie jeden skurczybyk, wyższy do "pana Mańka" prawie trzy razy i starszy o piętnaście lat, który dokucza małemu inwalidzie na każdym kroku: a to używa niewybrednych przezwisk, a to flucze żarówkę przed domem, a to ... Ten nicpoń każdemu daje się we znaki; boi się tylko silniejszych, takich jak Józek Waszkiewicz.

Do renty pan Mańkowski dorabia chałupniczo wycinaniem tzw. paznokci ze skórzanych skrawków, które dostarcza Spółdzielnia Inwalidów "Przymorze" ze Sławna. Opiszę, jak wygląda paznokciowa manufaktura. W przedpokoju, na niskim pniaku, stoi metalowa sztanca. Producent siada na zydelku, ze sterty kolorowych ścinków skórzanych bierze jeden, wygląda, ogląda pod światło, czy nie jest uszkodzony, kładzie na sztancę, chwytając oburącz drewniany młot i z zacisniętymi zębami wali nim w sztancę; po nanizaniu dziesięciu paznokci (dla jednej pary rękawic), wybiera je i wkłada do woreczka. Tych paznokci - każdy o wymiarze 4 na 3,5 cm - wycina miesiąc w miesiąc piętnaście tysięcy, za co dostaje od spółdzielni na czysto 540 tysięcy zł, tj. 36 zł za jeden paznokieć.

- Latem ubiegłego roku miałem poważną operację - opowiada o sobie pan Mańkowski. Zszycie przedziurawionego jelita grubego. Muszę koniecznie zafundować sobie nowe zęby, abym znowu nie połknął coś ostrego, niezmiążdżonego działkami...

- Moim konikiem jest układanie kolorowych obrazków z tych skórzanych wiórów. Jak ładnie o mnie napiszecie to skomponuję coś fajnego dla redakcji.

Zapewniam pana producenta paznokci, że chętnie kupimy od niego udaną skóroplastykę, o ile cena nie będzie wygórowana.

M. Sob.



Zły patrz

Stał popołudniowy lipcowy skwar a ja - na progu Matusiakowego domu; podglądałem miodobranie. Pan M. raz po raz wołał: Marian, kryj się, bo cię pogryzą!

- Ja się pszczelich żądał nie boję! - wypiąłem dumnie tors.

Zabyczyła w bylej czuprynie, ale stałem spokojnie. Po szyi poszła na policzek, tu się pokręciła i... ukuła pod lewe oko. Gdy Janowy wnuk wydobywał żądło, nestor łąkowych pasieczników przygadywał mi: Musi, nie spodobał się mądrymu owadowi twój niedobry patrz!

- Musi - przyznałem pokornie, ale przy najbliższej okazji odwiedziłem w Postominie prezesa - Gminnego Koła Pszczelarzy - Stanisława Stankowskiego (nie mylić z Mietkiem z Pierńkowa). Ten fachowo objaśnił przyczynę uządlenia. Pszczoła wzrok ma słaby; rozróżnia tylko podstawowe kolory: ciepły, zimny. Najbardziej jest uczulona na drgania, ruch. W opisanym przypadku obojętna była dla niej łysina, szyja i marsowe lico. Dopiero mrugające oko - wszystko jedno - lewe, prawe instynktownie nakazało użycia środka samoobrony. Gdyby p. Jan trwał przy swej teorii "złego patrzy" to należy zaproponować jemu "próbę ruchu": stanąć przed ułem z zamkniętymi oczami i machać ręką; ta wnet spuchnie od uządlenia.

M. Sob.



URODZINY

1. Magda Pszon - Tyń
2. Daniel Grzebielucha - Masłowice
3. Patryk Speiser - Ronino
4. Marlena Dorota Kasińska - Królewo
5. Anna Małgorzata Wawrzyniak - Chudaczewo
6. Klaudia Sabrina Świetlik - Rusinowo



ŚLUBY

1. Renata Grażyna Pacenko - Sławno
Dariusz Piotr Ślusarczyk - Pieszcz
2. Grażyna Barbara Stenka - Pieszcz
Jacek Zbigniew Kozera - Kęty
3. Mirosław Bonar - Słupsk
Monika Joanna Kocieniewska - Nosalin



ZMARLI

1. Anna Michalak - Chudaczewo

ENCYKLOPEDIA

GMINY

TYŃ

Liczba mieszkańców - 148

Najstarszy mieszkaniec

- p. Józefa Czarnuch (1912 r.)

Sołtys - Eugeniusz Wnuczek

Rada Sołecka: przewodniczący - Mirosław Morka, członkowie - Kazimierz Sarnicki, Eugeniusz Wnuczek.

W Tyniu znajduje się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, której prezesem jest Jarosław Wysokiński oraz sklep spożywczy prowadzony przez p. Pieniążków.

P.G.



listy do redakcji

Szanowna Redakcjo!

My, jako stali czytelnicy "Szeptu Postomina", postanowiliśmy wziąć także czynny udział w jego tworzeniu.

Prosimy o wydrukowanie krótkiego wierszyka (naszego autorstwa), który zapewne rozbawi okoliczną młodzież.

Gdy się skończy postu czas,
do Karsina damy w gaz!
Kiedy jajka poświęcimy,
to na dyskę wnet ruszymy!
Zbierzemy się w gromady,
poszalejemy do przesady.
Na przystanku posiedzimy,
kawalek dachu zwędzimy,
jedną ścianę zawalimy,
na środku napaskudzimy.
Potem w "Szepcie" przeczytamy,
jak się strasznie wyglupiamy.
Ale to w końcu nic straszniego,
Ty też się zabaw kolego!
Do Karsina zapraszamy:
całą działwę; babki, mamy!
Taty może raczej nie,
bo nam zloi skórę - Te ...!

Domorosły Karateka

Od redakcji:

Nareszcie upragniona, somorodna korespondencja. Gratulujemy pomysłu. Może jednak napisane jest to tylko z przekory? Autora (-kę, -ów) zapraszamy po odbiór honorarium.

Te.

Bez kobyt!

Miła Czytelniczka z Jarosławca przekazała mi na ucho - telefonicznie - swoje szczere, jak zapewniła, uwagi o lutowym numerze SZEPT-u: ciekawy, pogodny, pro ludzki, ale ... - "Na miłość boską! - nie drukujcie taaakich kooobylistych artykułów. Ma pretensje do "mozaiki tematycznej" na 10 stronie: urodziny, śluby, zgony, encyklopedia gminy, nasza sonda, sygnały czytelników i ogłoszenia".

Na marginesie wypowiedzi pochwaliła "lokalne hasła do krzyżówki i w ogóle reaktywowanie tej pożytecznej rozrywki, ale ... czemu autor jest anonimowy?"

Z powodu wrodzonej skromności, pani Elu (nazwisko zastrzeżone do wiadomości redakcji).

Wysłuchał i do druku podał

M. Sob.

Dziękujemy za cenne wskazówki. Chętnie zaprosimy do współpracy. Czytelnicy jednak często zaczynają lekturę "Sz. P." właśnie od tych rubryk.

Red.

Przypominamy

Ta gazeta jest nasza. Nie polityczna ale krytyczna. Możecie Państwo wskazywać na problemy, wyzaliczyć się i pochwalić.

Ogłoszenia drobne - do 10 słów - za darmo!

Dla firm reklama - cena przystępna. Promocja nowych poczynąń i poglądów. Jesteśmy tu, ale gazeta dociera daleko poza granice gminy.

Red. nac.



1. Końcówki mydła gromadzone przez pewien czas wykorzystać można w ten sposób, że zanurzamy je w gorącej wodzie, co spowoduje ich rozmiękczenie. Następnie formujemy pożądany kształt i wykorzystujemy prawie do końca.

2. Do ostatniego płukania firanek warto dodać łyżkę soli. Spowoduje ożywienie bieli i nadanie blasku.

3. Aby galaretką była bardziej klarowna należy do gotowanego ostudzonego wywaru z żelatyną dodać 1 łyżkę 6 % octu oraz 1 - 2 surowe białka. Wszystko trzepaczką dokładnie wymieszać i podgrzać do wrzenia. Ścinające się białko wychwytuje wszystkie stałe części wywaru i wraz z nimi się ścina. Gorący płyn precedzić przez sito wyłożone płótnem.

Ten sposób szczególnie poleca się do ryb i schabu.

4. Aby ciasto było bardziej kruche należy dodać 2 żółtka ugotowane na twardo przetarte przez sito oraz dwie łyżki kwaśnej śmietany.

Dziękujemy za cenne rady. Może skorzystają z nich nasze Czytelniczki.



Trójbój stołowy

DO 4 RAZY SZTUKA

W rozegranym 18-osobowym finale mistrzostw województwa w trójbój stołowym po raz czwarty z rzędu zwyciężył Alfred Obszański (Pieńkowo) - 41,5 pkt wyprzedzając Zbigniewa Melona (Postomino) - 40 pkt, Wiesława Kowalskiego (Wilkowice) - 38 pkt, Zdzisława Machelskiego (Postomino) - 34,5 pkt, Zbigniewa Mielczarskiego (Sławno) - 27,5 pkt i Edwarda Kwiatkowskiego (Pieńkowo) - 27,3 pkt.

Cenne nagrody ufundowała Agencja Mienia Gminnego I SP w Postominie.

Szachy

dokończenie ze str. 1

PRZEŁOM ...

a zaraz potem następny punkt wywalczyła na piątej szachownicy, po pewnej grze Renata Szczepocka, która wygrywa z J. Sętowską. Niestety równie szybko przegrywa na pierwszej szachownicy Ryszard Wismont z K. Kielczewskim. Zrobiło się 2:1, a na pozostałych szachownicach zaczęło się zmieniać jak w kalejdoskopie. Strzałba w wygranej pozycji zaczyna szaleć i sytuacja zaczyna być remisowa a nawet w pewnym momencie przegrana. Wegner w b. ciekawej, wygranej końcówce nie może znaleźć planu gry, a Chmielewski utrzymuje remisową pozycję. Był też przełomowy moment meczu - o wyniku decydowała odporność psychiczna. Pierwszy nie wytrzymał legitymujący się I kat. T. Kempniński (brat mistrza Polski juniorów), który po serii błędów poddał się na czwartej szachownicy Maciejowi Strzałbie. 3:1 dla Przelomu. Gdyby mecz zakończył się remisem 3:3 wygrali by na pierwszej szachownicy pruszczenie, ale remisu nie będzie - Tomasz Chmielewski dokładnie rozegrał końcówkę, dorabia hetmana i jego przeciwnik - T. Soter składa broń. Mecz wygrany! Stan 4:1. Robert gra jeszcze na drugiej szachownicy z P. Plewą, ale w wygranej pozycji zrobił niewielki błąd, a świetnie "czujący" końcówkę przeciwnik wykorzystał to i pierwszy mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Przelomu 4:2.

Na drugi dzień goście nie wierzyli już w sukces i dość gładko przegrali 5:1 zdobywając dwie "połówki" po remisach na pierwszej i trzeciej szachownicy. Ostateczny wynik dwumeczu 9:3 dla Przelomu. Punkty zdobyli: Renata Szczepocka, Anna Morawiec i Maciej Strzałba po 2 pkt, Tomasz Chmielewski - 1,5 pkt, Robert Wegner - 1 pkt i Ryszard Wismont - 0,5 pkt.

Od II ligi tylko 1 krok - wystarczy zdobyć 6,5 pkt w meczu z mistrzem woj. elbląskiego - Startem Elbląg.

Mecz odbędzie się w dniach 17-18.04. br. w Elblągu. Przeciwnik - były pierwszoligowiec jest niezwykle groźny, w swoim składzie ma aż 4 zawodników I kategorii i jedną kandydatkę na mistrza. Gdyby udało się pokonać Start i wejść do II ligi byłby to największy sukces w historii KS Przelom.

Trzymamy kciuki.

PRZEŁOM DRUGI

Zakończyły się rozgrywki w lidze okręgowej seniorów. W ostatniej kolejce Przelom wygrał z K.Sz. Ustka 4:2, LOK - Zręb 4,5:1,5, Zryw - Bytów 4,5:1,5.

Tabela końcowa

1. LOK Słupsk	- 22,5 pkt
2. Przelom Postomino	- 18,5 pkt
3. Zryw Słupsk	- 14,5 pkt
4. MDK Bytów	- 14,5 pkt
5. Zręb Jezierzycze	- 11 pkt
6. K.Sz. Ustka	- 9 pkt

Ponieważ LOK aktualnie walczy jako "spadkobierca" rozwiązanego Piasta Słupsk o II ligę prawie pewny jest jego awans, w następnym sezonie województwo słupskie w rozgrywkach o wejście do II ligi reprezentować będzie drużyna Przelomu.

Brydż

II TURNIEJ O GRAND PRIX

W II Wojewódzkim Turnieju o Puchar WZ LZS w ramach GRAND PRIX Postomina zwyciężyła para H. Bał - K. Kulf (SDK Sławno) - 413 pkt przed parą M. Kopowski - W. Mączkowski (Nurki Słupsk) - 406 pkt i I. Borkowska - A. Falkiewicz (Jantar Ustka) - 396 pkt. Najlepszą parą gospodarzy była para Z. Machelski - Z. Łabędzki, która zajęła 11 miejsce.

Kolejny III turniej, tym razem o puchar prezesa OZBS w Słupsku, rozegrany zostanie 21.03. br. w pałacu w Pieńkowie.

Tenis stołowy

III WTK KADETÓW I JUNIORÓW

W III wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym w Leśnicach najmłodsi pinpongiści zagrali bardzo dobrze. W kategorii kadetów wśród dziewcząt zwyciężyła Marta Piłka, a 3 m. zajęła Emilia Dankowska. Wśród chłopców 2 m. zajął Łukasz Kwiatkowski, a 4 m. Jarosław Zdrzeniecki.

W kategorii juniorów znakomitą formą błysnęły Agnieszka Gólko i Marta Piłka, które zajęły 2 pierwsze miejsca i zakwalifikowały się na zawody strefowe. Na strefę kadetów zakwalifikowali się: M. Piłka, E. Dankowska, Ł. Kwiatkowski i J. Zdrzeniecki.

Wielka szkoda, że ze względu na pustki w klubowej kasie awans zawodników zostanie zmarnowany

MISTRZOSTWA SENIORÓW

W mistrzostwach województwa seniorów nasi młodzi tenisiści nie mieli wiele szans z I-szo i II-goligowcami z Lęborka i Nowej Wsi Lęb. Najlepiej zaprezentował się debel dziewcząt, który w składzie - E. Dankowska - A. Gólko zajął wysokie, 4 miejsce. Dzielone 5-8 miejsce zajęły debel męskie M. Banaś - Ł. Kwiatkowski, A. Wyroślak - A. Ugorski oraz mikst J. Dankowski - E. Dankowska. Pozostali zajęli dalsze miejsca.

TURNIEJ DLA WSZYSTKICH

W kolejnym turnieju w Koszalinie dobry występ zanotowały przede wszystkim dziewczęta: A. Gólko i M. Piłka zajęły dwa pierwsze miejsca, a K. Wiśniewska i D. Gólko zajęły 6 i 7 miejsca. Wśród chłopców najlepiej wypadł M. Banaś, który zajął 4 miejsce, 5 m. - M. Wiewiórski, 7 m. - Ł. Kwiatkowski, 9 m. - D. Pakos (grała z chłopcami), 10 m. - S. Ugorski. W grupie starszej (szkoły ponadpodstawowe) 4 m. wywalczył A. Humiński.

Krzyżówka nr 4

Litery z krątek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 25 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie do 25 kwietnia 1993 r. na adres Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie. Rozwiązanie prosimy przelać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem.

Do rozlosowania 5 nagród rzeczowych ufundowanych przez OSP Karsino.

Redakcja, pracownicy AMG i SP oraz ich rodziny nie biorą udziału w losowaniu.

POZIOMO:

1. Ciepły kość, 4. podwórko, 10. strażnik, 11. Andrzej - polski aktor, 12. np. do obcinania głowy, 14. może być urodzenia, 16. popularne słupskie piwo, 18. zapor, 19. "biała" ryba, 20. w dal lub wzniesienie, 22. np. "Przełom" Postomino, 29. farba wodna, 30. pies myśliwski zbierający i przynoszący ubitą zwierzyńnię, 32. posiada ją każda jednostka OSP, 33. krzew z rodziny motylkowych sadzony w parkach, 34. imię żeńskie.

PIONOWO:

1. Nocny ptak, 2. miejscowość przy zachodniej granicy gminy, 3. początek wyścigu, 5. fabryka, 6. ustęp tekstu zaczynający się od nowego wiersza, 7. przedmiot, 8. dobra na wietrzne, zimne dni, 9. stary mebel, 13. wyrób z ciasta drożdżowego w kształcie wianka, 15. jeden z muszkieterów, 17. na nim trzymaj głowę, 21. np. Zygmunta w Warszawie, 23. chorobowy stan senności organizmu, 24. za ładą, w gospodzie, 25. straż przyboczna, 26. żołądkowe lub nasercowe, 27. kojarzy się z czerwonym kurem, 31. przysmak bociana.

Szept Postomina
krzyżówka nr 4

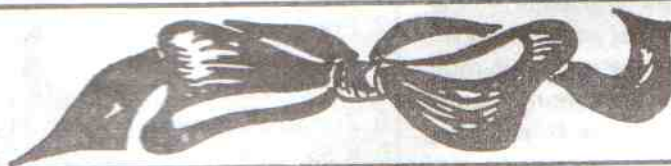


Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 2

Nagrody zostały ufundowane przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Cermag" s.c. Opalenie Zakład "Pieńkowo" w Kłośniku.

Wpłynęło 31 rozwiązań z hasłem "ZDROWY DOM TO DOM Z CERAMIKI". Nagrody wylosowali:

1. Mariola Bartnik - Kanin 11 (grająca szkatuła).
2. Jadwiga Mystkowska - Rusinowo 43 (komplet do kawy).
3. Hanna Matuszak - Wilkowice 37 (zegar).



KONKURS

Minęło 3 lata istnienia naszego miesięcznika. Właśnie 1.03.90 - ukazał się pierwszy numer. Dziękujemy wszystkim życzliwym za pamięć. Pytanie konkursowe: Czym uzasadniony jest tytuł gazety. Odpowiedzi można znaleźć w numerze 1.

Odpowiedzi prosimy przysłać na adres redakcji do 25.04.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy bezpłatną roczną prenumeratę.

Konkurs (stowę)

Ogłaszamy wszem i wobec, że doceniamy trud ludzi, którzy współpracując z gazetą - rozporowadzają ją. Ekspedienci, którzy sprzedają 25 egzemplarzy NASZEJ GAZETY wezmą udział w losowaniu (wobecności radcy prawnego) - stowy. Nazwisko szczęśliwca podamy w numerze majowym.

Redaguje zespół: Danuta Jabłońska, Jolanta Kasprzak, Gerard Lemtis, Waldemar Modliszewski, Alfred Obszański, Teresa Rysztak (red. naczej), Marian Sobolewski. Ilustracje - Iwona Wysocka.

Skład komputerowy - Józef Rysztak.

Wydawca: Agencja MG i SP w Postominie

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.

nakład 500 egz.